

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego "A. " spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. z udziałem zainteresowanych: L. D., M. L., M. S., J. S. i W. W. o ustalenie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 stycznia 2014 r., zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 3 września 2013 r.

odracza posiedzenie i na podstawie art. 398¹⁷ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. przedstawia do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne:

"Czy objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi składek (pracodawcy) i wskazanym w tych decyzjach pracownikom podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oznacza, że w skardze kasacyjnej płatnika roszczenia z nich wynikające podlegają zsumowaniu przy ustalaniu wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 21 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 3 k.p.c.), czy też wartość przedmiotu

zaskarżenia należy liczyć odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika."

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 czerwca 2012 r. w sprawie ... 1262/11 Sąd Apelacyjny oddalił apelację Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Usługowo - Handlowego „A.” Sp. z o.o. z siedzibą we W. od wyroku Sądu Okręgowego we W. z 26 maja 2011 r. w sprawie ... 461/10. Przedmiotem sporu była wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych: L. D., M. L., M. S., J. S. i W. W. 3 listopada 2012 r. skarżąca Spółka złożyła skargę kasacyjną od wyroku z 29 czerwca 2012 r. w sprawie ... 1262/11. Zarządzeniem z 7 listopada 2012 r. przewodniczący wydziału wezwał pełnomocnika skarżącej do określenia wartości przedmiotu zaskarżenia w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej. Pismem procesowym z 6 grudnia 2012 r. pełnomocnik skarżącej określił wartość przedmiotu zaskarżenia na 27.884,92 zł. Kolejnym zarządzeniem z 21 czerwca 2013 r. przewodniczący wydziału wezwał pełnomocnika skarżącej do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia co do każdego z 5 zainteresowanych, biorąc za podstawę wysokość należnych składek obliczoną od przychodów ubezpieczonych osobno w każdej zaskarżonej decyzji w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej. Pełnomocnik skarżącej w piśmie procesowym z 20 lipca 2013 r. wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia ustalona w oparciu o wysokość należnych składek obliczoną od przychodów ubezpieczonych wynosi w sprawach zainteresowanych: L. D. - 4.472,00 zł, M. L. - 3.475,00 zł, M. S. - 6.876,00 zł, J. S. - 2.218,00 zł i W. W. - 9.989,00 zł. Postanowieniem zaskarżonym rozpoznawanym zażaleniem Sąd Apelacyjny: (1) ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach zainteresowanych: L. D. na 4.472,00 zł, M. L. na 3.475,00 zł, M. S. na 6.876,00 zł, J. S. na 2.218,00 zł i W. W. na 9.989,00 zł; (2) odrzucił skargę kasacyjną w stosunku do tych zainteresowanych.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga kasacyjna w stosunku do zainteresowanych wymienionych w sentencji zaskarżonego postanowienia jest niedopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, której nie można było aprobować jako

sumy odrębnych wartości przedmiotów zaskarżenia, wynikających z indywidualnych decyzji. Sąd zaznaczył, że postępowania sądowe rozpoczęły się odwołaniami od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T., który wobec każdego pracownika (zainteresowanego w sprawie) wydał oddzielne decyzje, korygujące indywidualną podstawę wymiaru składek odrębnie względem każdego pracownika. W decyzjach dotyczących zainteresowanych różnica między zadeklarowaną przez płatnika podstawą wymiaru składek a należną według organu rentowego, liczoną od podstawy wymiaru nie niższej niż kwota prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na dany rok kalendarzowy, jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, decyzje organu określały zatem przedmiot indywidualnych spraw ubezpieczonych pracowników. Odwołania od decyzji wniósł wprawdzie płatnik (pracodawca), lecz na etapie postępowania sądowego były to nadal odrębne sprawy sądowe wynikające z poszczególnych decyzji i zarejestrowane pod oddzielnymi sygnaturami. Późniejsze ich połączenie do łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c. nie zmieniło pierwotnej wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia w każdej z tych spraw. Z chwilą połączenia nie powstaje bowiem jedna sprawa, lecz dalej istnieją oddzielne sprawy połączone tylko do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. W takiej sytuacji, w sprawie o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, wartość przedmiotu zaskarżenia należy liczyć odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika. To, że przedmiot spraw w warstwie faktycznej i prawnej innych ubezpieczonych w istocie się nie różni, nie oznacza, że wartość przedmiotu sporu w sprawie jednego ubezpieczonego zwiększa wartość przedmiotu sporu w sprawie drugiego (innego) ubezpieczonego (por. postanowienie SN z 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10).

W zażaleniu do Sądu Najwyższego strona skarżąca zaskarżyła powyższe postanowienie w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w celu nadania biegu złożonej skardze kasacyjnej powoda. Skarżąca zarzuciła mające wpływ na treść postanowienia naruszenie: (1) art. 21 w związku z art. 398²¹ § 2 k.p.c., przez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że wartość przedmiotu zaskarżenia w złożonej skardze kasacyjnej powoda wynosi w stosunku do zainteresowanego L. D. - 4.472 zł, M. L. - 3.475 zł, M.S. - 6.876, J. S. -

2.218 zł i W. W. - 9.989 zł, a w konsekwencji jej niezasadne odrzucenie, jako niespełniającej wymogu określonego w art. 398² § 1 k.p.c.; (2) art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., przez niezasadne przyjęcie, że zainteresowani - pracownicy powoda występują w sprawie na zasadzie współuczestnictwa formalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dotychczasowym orzecznictwie ukształtowały się dwa stanowiska w kwestii określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną w sytuacjach analogicznych do rozpoznawanej w niniejszej sprawie, tj. w wypadkach gdy w sprawach o podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne połączonych do wspólnego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c., dotyczących wymiaru składek od poszczególnych pracowników za ten sam sporny okres (najczęściej okres objęty kontrolą ZUS), łączna wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną przekracza 10 tysięcy złotych, podczas gdy nie przekracza ona tej kwoty w żadnej z połączonych spraw z osobna.

Dla pierwszego z tych stanowisk, według którego, w sprawie o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wartość przedmiotu zaskarżenia należy liczyć odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika, reprezentatywny jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2012 r., II UK 312/11, LEX nr 1235842. W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że postępowanie sądowe zostało wszczęte odwołaniem od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który wobec każdego pracownika (zainteresowanego w sprawie) wydał oddzielne decyzje korygujące indywidualną podstawę wymiaru składek. W każdej z tych decyzji różnica między zadeklarowaną przez płatnika podstawą wymiaru składek a należną według pozwanego organu rentowego była niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Decyzje pozwanego określały zatem przedmiot indywidualnych spraw ubezpieczonych pracowników. Odwołania od tych decyzji wniósł wprawdzie płatnik (pracodawca), lecz na etapie postępowania sądowego nadal były to odrębne sprawy sądowe wynikające z poszczególnych decyzji, zarejestrowane pod oddzielnymi sygnaturami. To, że później sprawy te zostały połączone do łącznego rozpoznania na podstawie

art. 219 k.p.c. nie zmienia pierwotnej wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia w każdej z odrębnych spraw. Z chwilą połączenia nie powstaje jedna sprawa, lecz są to nadal oddzielne sprawy, połączone tylko do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Dlatego w sprawie o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wartość przedmiotu zaskarżenia należy liczyć odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika. To, że przedmiot spraw w warstwie faktycznej i prawnej innych ubezpieczonych w istocie się nie różni, nie oznacza, że wartość przedmiotu sporu w sprawie jednego ubezpieczonego zwiększa (składa się na) wartość przedmiotu sporu w sprawie drugiego (innego) ubezpieczonego. Sąd Najwyższy wskazał, że ubezpieczony pracownik nie jest stroną w sprawie wynikającej z decyzji pozwanego skierowanej do innego ubezpieczonego pracownika. Są oni współuczestnikami formalnymi, a przy współuczestnictwie formalnym, gdy dochodzone są roszczenia oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, wartość przedmiotu zaskarżenia oblicza się oddzielnie dla każdego ze współuczestników (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 stycznia 2007 r., I PZ 22/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 71; z 13 września 2006 r., II PZ 31/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 280; z 12 marca 2003 r., I PZ 155/02, LEX nr 1130155; z 2 lipca 2009 r., III PZ 5/09, LEX nr 551888; z 14 stycznia 2009 r., IV CZ 105/08, LEX nr 784206). W innej podobnej sprawie (postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., II UZ 21/09, LEX nr 536853), odnosząc się bardziej szczegółowo do zarzutu skarżącego płatnika składek, dotyczącego niewłaściwego przyjęcia istnienia współuczestnictwa formalnego zainteresowanych pracowników, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że współuczestnictwo formalne, w przeciwieństwie do współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), charakteryzuje się brakiem materialnoprawnej więzi między współuczestnikami, a ich współwystępowanie po jednej ze stron procesu ma charakter *stricte* procesowy. Współuczestnictwo formalne może być następstwem odpowiedniego sformułowania żądań pozwu (wniesienia go przez kilka lub przeciwko kilku podmiotom). Może także wynikać (tak, jak w rozpoznawanej sprawie) z postanowienia sądu, który kierując się względami ekonomiki procesowej, jest uprawniony połączyć do wspólnego rozpoznania kilka spraw, w których występują po stronie pozwanej lub powodowej te same podmioty (art. 219 k.p.c.). W takiej

sytuacji mamy do czynienia z jedną sprawą wyłącznie w znaczeniu formalnym (technicznym). Przy współuczestnictwie formalnym występuje tyle różnych przedmiotów sporu (zaskarżenia), ilu jest współuczestników formalnych, bowiem każdy z nich mógłby występować w procesie samodzielnie, tok postępowania w stosunku do każdego z nich jest niezależny (można wydać wyrok częściowy lub rozłączyć sprawy do oddzielnego rozpoznania), wreszcie różne mogą być rozstrzygnięcia w stosunku do każdego ze współuczestników (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1997 r., I CKN 154/97, LEX nr 153214 oraz z dnia 26 maja 1998 r., III CZ 69/98, Wokanda 1998 nr 9, poz. 7). Następnie Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 477¹¹ § 1 k.p.c. stronami są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Z kolei w myśl § 2 zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Kodeks postępowania cywilnego stanowi wyłącznie o tym, że w postępowaniu występują strony procesu, przy czym nie stanowi, że stronami procesu mogą być wyłącznie powód i pozwany. Innymi słowy w procesie występują zawsze dwie strony. Nie oznacza to jednak, że "pod" stronami procesu (czy to powodowej, czy pozwanej) nie może występować wielość osób, które w myśl przepisów procedury cywilnej mają status strony. W niniejszej sprawie "pod" stroną powodową występowało wiele osób, w tym płatnik, do którego skierowane były decyzje wymiarowe organu rentowego oraz zainteresowani ubezpieczeni, na rzecz których płatnik nie odprowadził należnych składek ubezpieczeniowych. Na podstawie art. 72 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 1 k.p.c. po stronie powodowej występowało kilka osób, które charakteryzowały się brakiem materialnoprawnej więzi pomiędzy sobą, a ich współwystępowanie po jednej ze stron procesu miało wyłącznie charakter *stricte* procesowy. Tym samym nie jest zasadny zarzut, że w rozpoznawanej sprawie, na mocy art. 72 § 2 k.p.c., nie występowało współuczestnictwo formalne.

Należy dodać, że pogląd, iż w sprawach o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wartość przedmiotu zaskarżenia należy liczyć odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika Sąd Najwyższy wyrażał także w sprawach, w których strona składająca zażalenie od postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną ze względu na niedostateczną wartość przedmiotu zaskarżenia

twierdziła, że wartość ta powinna być relatywizowana do ogólnej kwoty należności orzeczonej we wszystkich jednostkowych decyzjach wydanych w okresie objętym sporem (kontrolą ZUS), a nie tylko do ich łącznej wartości wynikającej z decyzji, od których odwołania zainicjowały sprawy połączone do łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c. (zob. np. postanowienia z dnia: 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10; 18 maja 2010 r., I UZ 29/10; 7 listopada 2013 r., II UZ 59/13, LEX nr 1391553).

Drugie z wymienionych stanowisk zostało wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 301. Zgodnie z tym orzeczeniem, objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi składek (pracodawcy) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zatrudnionych pracowników oznacza, że w skardze kasacyjnej organu rentowego roszczenia z nich wynikające podlegają zsumowaniu przy ustalaniu wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 21 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.). W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest trafny pogląd, że wartość przedmiotu zaskarżenia winna być obliczona jednostkowo w stosunku do poszczególnych zainteresowanych pracowników. Zdaniem Sądu Najwyższego w tego typu sprawach nie ma przeszkód do objęcia spornych składek wszystkich pracowników jedną decyzją zawierającą stosowne indywidualne wyliczenia w stosunku do poszczególnych pracowników i doręczenia jej wszystkim zainteresowanym. Wielość decyzji oznacza jedynie, że przy obliczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia zastosowanie będzie miał art. 21 k.p.c. (w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.), zgodnie z którym, jeżeli powód dochodzi pozwem kilku roszczeń, zlicza się ich wartość. Objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji oznacza, że w skardze kasacyjnej organu rentowego roszczenia z nich wynikające podlegają zsumowaniu przy ustalaniu wartości przedmiotu zaskarżenia. Pogląd, że w rozważanej sytuacji występuje współuczestnictwo formalne Sąd Najwyższy uznał za błędny. Zgodnie z art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. może ono występować po stronie powodowej lub pozwanej. W materialnoprawnym natomiast znaczeniu współuczestnictwo procesowe może zachodzić w przypadku wielości wierzycieli i wielości dłużników. Zainteresowany, a więc ten, którego prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (art. 477¹¹ § 2 k.p.c.), chociaż jest stroną postępowania, nie ma takiego przymiotu. Sytuacja zainteresowanego w procesie

jest podobna do sytuacji interwenienta ubocznego (art. 76 k.p.c. - Kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji przystąpić do tej strony). To, że ma on prawo do popierania stanowiska odwołującego się lub organu rentowego, wnoszenia środków zaskarżenia, nie oznacza, iż staje się on wierzycielem lub dłużnikiem w sensie materialnoprawnym. Roszczenie wynikające z decyzji organu rentowego zobowiązującej płatnika do zapłaty składek oparte jest na art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr, poz. 11.74 ze zm.) i stanowi zobowiązanie wyłącznie płatnika składek, określane jako pobór składek, a nie zainteresowanego. Pracownik płatnika składek nie jest ani wierzycielem, ani dłużnikiem w tym stosunku prawnym. Rozstrzygnięcie o tym stosunku w wyroku sądu, tj. określenie podstawy wymiaru składek, ma jedynie wpływ na prawa i obowiązki tego pracownika, wynikające z jego własnego zobowiązania, jakim jest obowiązek zapłaty składki w prawem określonej wysokości wynikający z obowiązku ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. W pierwszej kolejności wyrok ten określa wysokość składki, w tym finansowanej z własnych środków płatnika, za sporne okresy, a w dalszej kolejności rozstrzygnięcie to będzie miało wpływ na wysokość przyszłego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Z tych względów, jeśli istotą sporu jest wysokość należnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, wartość przedmiotu sporu, a co za tym idzie wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica między wysokością składek zapłaconych przez odwołującego się płatnika za sporne okresy a wysokością składek wyliczoną przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach objętych wyrokiem Sądu Apelacyjnego.

W pewnym zakresie argumenty wskazane w opisanym wyżej orzeczeniu zostały przyjęte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., I UZ 17/12, OSNP 2013 nr 11-12, poz. 141. Sąd Najwyższy uznał w nim, że wydanie przez organ rentowy wielu decyzji dotyczących wysokości podstawy składek na ubezpieczenie społeczne osobno do każdego ubezpieczonego (pracownika tego samego pracodawcy) nie powinno przekładać się na zwielokrotnienie kosztów zastępstwa procesowego stron. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy

wyraził pogląd prawny dotyczący kosztów procesu w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W sprawie tej organ rentowy wniósł zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania. Zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c., wniósł o zmianę tego orzeczenia przez nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego. Skarżący wskazał, że gdyby wydał jedną decyzję wymiarową zamiast 663 to, koszty postępowania w sprawie z odwołania od jednej decyzji wydanej odnośnie do jednego płatnika i wszystkich jego pracowników zainteresowanych w sprawie wyniosłyby w przypadku przegranej tylko 7.200 zł. Jednakże Sąd Apelacyjny obciążał organ rentowy w każdej ze spraw z osobna kosztami w wysokości 120 zł. W uzasadnieniu omawianego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że wynikiem postępowania toczącego się w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jednego pracodawcy powinna być jedna decyzja skierowana do płatnika składek, jako jedyne go dłużnika. Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego pracownika z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielanej stronom, w szczególności dlatego, że stan faktyczny i prawny w każdej ze spraw jest identyczny. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocnika płatnika we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy, niż gdyby prowadzona była jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, przedstawione wyżej orzeczenia ukazują zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, wymagające rozstrzygnięcia przez powiększony skład Sądu Najwyższego.

Za pierwszym z opisanych stanowisk przemawiają argumenty formalnoprawne. Po pierwsze, w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot i zakres rozpoznania sądowego wyznacza treść decyzji organu rentowego, a rozstrzygnięcie sądu odnosi się do zaskarżonej decyzji - art. 477 § 2, art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c. (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 15, poz. 601). Po drugie, zarządzenie sądu "o połączeniu spraw" na podstawie art. 219 k.p.c. ma charakter techniczny (sprawy otrzymają jedną sygnaturę wcześniejszych akt) i nie prowadzi do skumulowania

roszczeń w rozumieniu art. 191 k.p.c., czy do współuczestnictwa, jak również nie wpływa na właściwość sądu (zob. np.: postanowienie SN z dnia 6 grudnia 1973 r., I PZ 71/73, LEX nr 7351; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 291/11, niepubl.). W takiej sytuacji mamy do czynienia z jedną sprawą wyłącznie w znaczeniu formalnym (technicznym). Po trzecie, wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym i odpowiednio kasacyjnym (art. 368 § 2 k.p.c.) nie może być wyższa niż wartość przedmiotu sporu. Wartość ta pozostaje ściśle powiązana z konkretnym postępowaniem sądowym jako wypadkowa wartości dochodzonego roszczenia. W rezultacie przemawia to za trafnością poglądu, że podział materii, rozstrzygniętej odrębnymi decyzjami, na kilka postępowań powoduje odpowiednie dostosowanie wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia w każdym z nich. W konsekwencji indywidualne wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia decydują o dopuszczalności bądź niedopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej w poszczególnych sprawach. Regulacja procesowa wartości przedmiotu zaskarżenia stanowi bowiem pochodną od wartości przedmiotu sporu (zob. uzasadnienie cyt. wyżej postanowienia SN z dnia 18 maja 2010 r., I UZ 29/10).

Jednocześnie na uwagę zasługuje przemawiająca za drugim stanowiskiem argumentacja Sądu Najwyższego przedstawiona w powołanej wyżej sprawie II UZ 12/09. Przede wszystkim istotne jest odwołanie się przez Sąd Najwyższy do charakteru obowiązku będącego przedmiotem rozpoznania w rozważanej kategorii spraw. Należy wskazać, że całość składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe za ubezpieczonych pracowników obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do organu ubezpieczeń społecznych pracodawcy jako płatnicy składek (art. 17 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 2 lit. a; art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) i te podmioty ponoszą także odpowiedzialność za nieopłacenie, opłacenie w zaniżonej wysokości lub nieterminowe opłacenie należnych składek (art. 23 i 24 tej ustawy). Obowiązek pracodawcy (płatnika składek) obliczania, rozliczania i przekazywania co miesiąc do Zakładu całości należnych składek przybiera formę miesięcznych raportów imiennych, składanych po upływie każdego miesiąca kalendarzowego w terminie ustalonym dla rozliczenia

składek i obejmuje konieczne indywidualne dane dotyczące także ubezpieczonych istotne dla ustalenia zakresu i wymiaru składek, które płatnik składek przekazuje także ubezpieczonym (art. 41 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Rzeczywisty majątkowy ciężar tego obowiązku (w tym obowiązku wyrównania różnicy między wysokością składki wskazywaną przez płatnika i należną za okres sporny) może wynikać tylko z decyzji łącznej, z wyszczególnieniem wszystkich zainteresowanych pracowników objętych raportami miesięcznymi. Taki wniosek ma również oparcie w art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który nakazuje organowi rentowemu wydanie, w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczenia (co dotyczy także wymiaru składek), decyzji osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 51). Należy zauważyć, że łączne obciążenia z wydawanych decyzji częściowych, dotyczących rozważanego łącznego zobowiązania płatnika wynikającego z art. 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, są często bardzo poważne, co widać z wysokości tych obciążeń w wielu sprawach rozpatrywanego rodzaju. Tymczasem odnoszenie decyzji do każdego pracownika z osobna powoduje, że wartość przedmiotu sporu i w konsekwencji zaskarżenia jest z reguły nieduża i sprawy te tylko wyjątkowo mają charakter kasacyjny. Prowadzi to do zafałszowania rzeczywistego przedmiotu sprawy i niezgodnie z celami postępowania cywilnego pozbawia płatnika, organ rentowy lub zainteresowanego pracownika kontroli kasacyjnej w tej ważnej kategorii spraw. Jak w niektórych sprawach wskazuje sam organ rentowy, wydawanie decyzji częściowych ma charakter techniczny, a istota sprawy dotyczy łącznego zobowiązania płatnika (zob. np. uzasadnienia postanowień z 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10 i z 20 września 2010 r., I UZ 116/10). Podobnie w tej kwestii wypowiedział się także, jak wyżej wskazano, Sąd Najwyższy (cyt. postanowienia z dnia: 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09 i 11 maja 2012 r., I UZ 17/12). Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje też czasem w rozważanych sytuacjach decyzje łączne (zob. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 sierpnia 2012 r., I UK 146/12, LEX nr 1276210).

Z natury rozpatrywanego obowiązku płatnika wynika więc, że jego realizacja powinna być przedmiotem jednej łącznej decyzji, od której odwołanie powinno być

przedmiotem jednej sprawy sądowej. Warto przy tym dodać, że podział takiej, w istocie jednej sprawy, powodujący jej niekasacyjność, nie wynika z woli płatnika, zmuszonego do odwoływania się od „częstkowych” decyzji, lecz z działania drugiej strony (organu rentowego), którego negatywne konsekwencje w postaci zamknięcia drogi do skargi kasacyjnej skarżący ponosi. Jest to więc sytuacja inna niż celowe rozdrobnienie przez powoda wierzytelności na większą liczbę roszczeń procesowych w celu częściowego dochodzenia świadczenia będącego przedmiotem jednej wierzytelności, które w razie połączenia spraw do łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c. nie daje, jak uznał Sąd Najwyższy, podstaw do zastosowania art. 21 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 31 maja 2006 r., IV CZ 41/06, LEX nr 1101687). Trafnie też podkreślił Sąd Najwyższy w powołanej wyżej sprawie II UZ 12/09, że obowiązek obliczania, potrącania z dochodów ubezpieczonych, rozliczania oraz opłacania należnych składki za każdy miesiąc kalendarzowy, będący przedmiotem rozważanej kategorii spraw, a tym samym zasadniczym przedmiotem sporu i zaskarżenia, jest wyłącznie obowiązkiem pracodawcy (płatnika), a nie ubezpieczonych pracowników. Pracownicy nie są zatem podmiotami tego obowiązku, ani związanego z nim materialnoprawnego stosunku ubezpieczeń społecznych, a ich pozycja jako strony postępowania sądowego wynika z faktu, że od jego wyniku zależą ich prawa i obowiązki (zob. szczeg. uzasadnienie cyt. wyżej uchwały z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05). Występują więc oni po stronie powodowej jako zainteresowani w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c., a więc strona w znaczeniu materialnym, której prawa nawet bez jej udziału w procesie są chronione przed sądami i której dotyczą skutki procesu i zapadłego w nim wyroku. Nie są oni natomiast, o ile nie przystąpią do postępowania, stroną powodową w znaczeniu formalnym, występującą przed sądem we własnym imieniu (zob. wyroki SN z dnia: 8 grudnia 2000 r., II UKN 128/00, OSNP 2002 nr 15, poz. 368; 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 172). Także z tego względu za przedmiot sporu, decydujący o wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (co nie oznacza ignorowania faktu objęcia ochroną sądową także praw zainteresowanych pracowników), należy uznać określony w art. 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązek pracodawcy. W każdym razie za

zamazujące istotę rozważanych spraw należy uznać określanie ich jako spraw pracowników, z pominięciem pozycji płatnika, którego obowiązku bezpośrednio dotyczy postępowanie. Nie ma też podstaw do uznania pracowników w sprawach połączonych do łącznego rozpoznania w rozpatrywanej kategorii spraw za współuczestników formalnych w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., skoro ich roszczenia i obowiązki nie są bezpośrednio przedmiotem postępowania i rozstrzygnięcia sądu. Bardziej odpowiednie jest określenie ich pozycji, jako „swoiste współuczestnictwo procesowe pracowników, wymagające wezwania każdego do udziału w sprawie” (zob. cyt. wyżej wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08).

Wobec powyższego, skoro podlegający rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w rozważanych sprawach przedmiot sporu, związany z rzeczywistym interesem majątkowym podmiotu dochodzącego udzielenia ochrony prawnej w postępowaniu kasacyjnym, wiąże się z łączną wartością nieuiszczonych składek (części składek) na ubezpieczenia społeczne pracowników objętych poszczególnymi decyzjami wymierzającymi te składki za sporny okres, to istnieją istotne argumenty za uznaniem, że właśnie ta łączna wartość powinna determinować wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego w tych sprawach, nawet gdy są one inicjowane odwołaniami od decyzji „częstkowych”. Bardziej umiarkowane stanowisko, wyrażone w omówionym wyżej postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, ograniczające tę wartość do formalnego przedmiotu spraw połączonych do łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c., wyłącza drogę do postępowania kasacyjnego dla tych spraw inicjowanych odwołaniami od decyzji częstkowych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, pomimo objęcia wyrokiem spraw z większej liczby decyzji, nie przekracza 10 tys. złotych. Pewne wątpliwości może też budzić przyjęcie przez Sąd Najwyższy w powyższym postanowieniu art. 21 w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c., jako podstawy obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Skoro bowiem żądania płatnika sformułowane w odwołaniach wynikają z tego samego stosunku prawnego i składają się na to samo zobowiązanie, to nie zachodzi kumulacja przedmiotowa z art. 191 k.p.c., do której nawiązuje art. 21 k.p.c. Bardziej

uzasadnione wydaje się więc przyjęcie, że podstawę tego obliczenia powinien stanowić art. 19 § 2 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁷ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. postanowił jak w sentencji.